

Sygn. akt III AUa 103/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2016 r. w Szczecinie

sprawy S. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość renty i kapitału początkowego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 listopada 2014 r. sygn. akt VI U 824/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

III A Ua 103/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. dokonał przeliczenia wysokości renty S. W. i ustalił wwpw na 84,98%.

W odwołaniu od powyżej decyzji S. W. podniósł, że z kwot wynagrodzenia przyjętych przez organ do przeliczenia wysokości renty prawidłowo zostały jedynie wliczone zarobki z lat 1991, 1992, 1993, 1994, 1996, 2005 i 2010. Natomiast wynagrodzenie z lat 1979, 1998, 1999, 2004, 2006, 2007 i 2008 zostało uwzględnione przez organ w

zaniżonych kwotach. Ubezpieczony wskazał nadto, że organ nie uwzględnił przy wyliczeniu wysokości renty okresu studiów w Wyższej Szkole (...).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie podnosząc, że do wyliczenia wysokości renty przyjął za okres lat 1985-1990 wynagrodzenie minimalne wobec braku dokumentacji, zaś jeżeli chodzi o zaliczenie okresu studiów w Wyższej Szkole (...) to ubezpieczonemu zaliczono cały okres służby wojskowej, to jest lata 1981-1991, jako okres składkowy.

Decyzją z dnia 12 października 2012 r. organ rentowy dokonał ponownego ustalenia wysokości kapitału początkowego dla S. W..

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony podniósł, że dokonane przeliczenie jest nieprawidłowe.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc, że ustalenie kapitału zostało dokonane na podstawie przedłożonych przez ubezpieczonego dokumentów.

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy.

Decyzją z dnia 14 maja 2013 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. ponownie dokonał przeliczenia wysokości świadczenia rentowego S. W..

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wskazał, że jest ona nieprawidłowa, ponieważ ZUS nie uwzględnił w obliczeniach kwot z tytułu równoważnika żywnościowego otrzymywanego w okresie pełnienia służby wojskowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc, że kwoty wypłacane z tytułu równoważnika żywnościowego nie podlegały oskładkowaniu.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia powyższe sprawy.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

S. W. pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G..

W dniu 18 marca 2012 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o przeliczenie renty. Decyzją z dnia 30 maja 2012 r. organ rentowy dokonał przeliczenia wysokości renty należnej ubezpieczonemu poprzez ustalenie nowego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia z 69,6% do 84,98%.

ZUS zaliczył ubezpieczonemu do stażu ubezpieczeniowego cały okres służby wojskowej, w tym także okres studiów na Wyższej Szkole (...).

Ubezpieczony nie przedstawił organowi rentowemu dokumentów określających wysokość otrzymywanych zarobków przed 1981 r., za okres zatrudnienia w Zakładzie (...) w S. za okres 1 stycznia 2007 r. do 28 kwietnia 2007 r. i od 4 września 2007 r. do 31 grudnia 2007 r.

Ubezpieczony nie udokumentował wynagrodzenia osiągniętego w firmie (...) w okresie 15 kwietnia 1999 r. do 11 lipca 1999 r. Organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu do stażu ubezpieczeniowego okresu zatrudnienia w firmie (...) od 15 lutego 1999 r. do 14 kwietnia 1999 r., ponieważ zgodnie z wyjaśnieniami tej firmy ubezpieczony wykonywał wówczas pracę na podstawie umowy zlecenia i odprowadzano wówczas jedynie składkę zdrowotną.

Trzy zestawy list płac ubezpieczonego z okresu pełnienia służby wojskowej w latach 1985-1991 podają różne dane co do osiągniętych przez niego zarobków w tym czasie.

W dniu 29 stycznia 2013 r. ubezpieczony złożył dodatkowe kserokopie dokumentów płacowych, to jest formularz ZUS Rp-7 z 27 czerwca 2001 r. z wynagrodzeniami za okres od 23 października 1978 r. do 31 stycznia 1980 r. i formularz ZUS Rp-7 z dnia 8 marca 2004 r. z wynagrodzeniami za okres od 29 września 1980 r. do 2 maja 1981 r. Na kserokopiach brak prezentaty ZUS chociaż ubezpieczony twierdził, że oryginały całej dokumentacji płacowej zostały przez niego złożone w ZUS i od 2004 r. muszą się one znajdować w aktach ZUS, a nadesłane kserokopie były wykonane z posiadanych przez niego kopii oryginałów.

Dane zawarte w dodatkowo złożonych dokumentach organ uwzględnił i wydał w dniu 14 maja 2013 r. decyzję przeliczającą wysokość należnego świadczenia.

Po ustaleniu powyższego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 15 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) - na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. W myśl § 20 pkt. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. nr 10, poz. 49 ze zm.) - środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są dla pracowników - zaświadczenie zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że S. W. złożył w ZUS wniosek o przeliczenie renty wskazując, iż ma być ona wyliczona na podstawie przedłożonych dokumentów w sposób najkorzystniejszy. Do wniosku nie dołączył nowych dokumentów stwierdzając, że cała posiadana przez niego dokumentacja została złożona w ZUS. W tej sytuacji organ dokonał przeliczenia emerytury na podstawie dokumentów znajdujących się w jego posiadaniu. Ubezpieczony nie zgodził się z wynikiem przeliczenia świadczenia i podnosił przede wszystkim, że organ nie dokonał przeliczenia na podstawie wszystkich przedłożonych przez niego dokumentów płacowych sugerując, że dokumenty te zaginęły.

Sąd pierwszej instancji nie zgodził się z tym twierdzeniem ubezpieczonego jednocześnie wskazując, że zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że na ubezpieczonym spoczywa ciężar udowodnienia wysokości osiągniętych zarobków w spornych okresach, ale także, skoro twierdzi, że dostarczył ZUS pełną dokumentację płacową (a organ temu zaprzecza) winien był wykazać, iż tak rzeczywiście było. Tymczasem ubezpieczony nie tylko tego nie wykazał, lecz okoliczność złożenia w trakcie procesu kserokopii dodatkowych dokumentów sporządzonych (jak twierdził) w oparciu o kopie dokumentów, których oryginały złożył w ZUS, które wszakże nie posiadały potwierdzenia dostarczenia rzeczonych oryginałów organowi potwierdziła, że nie złożył pełnej dokumentacji.

Dalej Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ubezpieczony zgłaszał także zastrzeżenia co wysokości kwot przyjętych do wyliczenia świadczenia twierdząc, iż organ rentowy przyjmował ich zaniżone wartości i przedkładał wyliczone przez siebie ich (jego zdaniem) prawidłowe wysokości. Nie potrafił jednak wskazać w jaki sposób zostały one wyliczone. Natomiast analizując wysokość różnic między wyliczeniami organu rentowego i ubezpieczonego sąd meriti doszedł do wniosku, że ubezpieczony przyjmował łączną sumę wynagrodzenia nie zwracając uwagi, czy dany składnik wynagrodzenia podlega "oskładkowaniu" (na przykład określony % premii czy wynagrodzenie za pracę na podstawie

umowy zlecenia, które w spornym czasie nie stanowiły podstawy do wymiaru świadczenia). Generalnie, w ocenie tego sądu, oznacza to jednak, że ubezpieczony nie potrafił wykazać zasadności swoich roszczeń.

Następnie sąd pierwszej instancji podniósł, że nie podziela stanowiska ubezpieczonego co do konieczności uwzględnienia przy wyliczeniu wynagrodzenia za czas pełnienia przez niego zawodowej służby wojskowej składnika wynagrodzenia w postaci równoważnika żywnościowego. Ubezpieczony przedłożył za ten okres trojakią dokumentację płacową, w której istnieją zasadnicze różnice co do wysokości osiąganego wówczas wynagrodzenia. Zdaniem tego sądu, okoliczność ta w ogóle stawia pod znakiem zapytania możliwość przyjęcia którejkolwiek z nich do wyliczenia.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego równoważnik ten nie powinien być przyjęty również dlatego, że wypłacany był tylko wtedy, gdy nie było możliwości przygotowania posiłków w stołówce, suchego prowiantu lub poprzez zlecenie usługi podmiotowi zewnętrznemu. Wypłacano go z wydatków służby żywieniowej, a nie z funduszu osobowego. Sąd meriti wyjaśnił, że zgodnie z obowiązującym w spornym okresie art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (j. t. Dz. U. z 1983 r., poz. 139 ze zm.), emerytura była wypłacana z budżetu państwa, a w myśl art. 4 tej ustawy podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowiło miesięczne uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami i premią oraz nagrodą roczną, należne żołnierzowi stosownie do przepisów o uposażeniu żołnierzy na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym i równowartość świadczeń w naturze.

Równoważnik żywnościowy nie był więc stałym dodatkiem wobec czego nie stanowił składnika wynagrodzenia.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. sąd pierwszej instancji oddalił odwołania.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się S. W., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 227 i 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku pominięcia istotnych okoliczności pisma procesowego Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych z dnia 6 listopada 2013 r. które wyraźnie przedstawia, że dodatek żywnościowy był stałym składnikiem wynagrodzenia, podstawę wymiaru emerytury lub renty wojskowej stanowiło miesięczne uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami, i premia oraz nagroda roczna, należne żołnierzowi, stosownie do przepisów o uposażeniu żołnierzy na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym i równowartość świadczeń w naturze między innymi równoważnik żywnościowy;

- fakt bezsporny skutkuje to błędną kwalifikacją rozpatrywanego stanu faktycznego, co stanowi także naruszenie przepisów art. 328 § 2 k.p.c.

2) art. 716 i 717 § 1 k.p.c., tj. zatajenie istotnego faktu procesowego - zaginięcia w Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim całości akt sprawy; daje to podstawę do stwierdzenia, iż to działanie, wspólnie i w porozumieniu z organem rentowym, albowiem zaginęły w tajemniczy sposób całe akta z istotnymi pismami, procesowymi przyznające skarżącemu racje, tj. pismo procesowe Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, listy płac, która powinny znajdować się w aktach sprawy oraz powinny znajdować się w posiadaniu organu rentowego od roku 1995

- które to wyżej wymienione uchybienia, miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając powyższe zarzuty na uwadze apelujący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości,

ewentualnie

- przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego jej rozpatrzenia.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny nie mógł przystąpić do merytorycznego rozpoznania sprawy, bowiem sporządzone uzasadnienie nie poddaje się kontroli, a ostatecznie nie można przyjąć, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy. Co prawda sąd pierwszej instancji oddalił odwołania od zaskarżonych decyzji, ale co legło u podstaw takiego rozstrzygnięcia zarówno w zakresie ustaleń faktycznych, jak i podstaw prawnych, w żaden sposób nie da się wyprowadzić z treści sporządzonego w sprawie uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny już wielokrotnie wskazywał sądowi pierwszej instancji na błędny sposób sporządzenia uzasadnienia wyroku, co ma wpływ na możliwość merytorycznej oceny rozpoznanej sprawy (por. między innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie III A Ua 332/15, czy w sprawie III A Ua 949/14).

Stawiając powyższy zarzut Sądowi Okręgowemu należy wyjaśnić, że art. 328 § 2 k.p.c. określa konieczne elementy uzasadnienia wyroku sądu. Zgodnie z jego treścią uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Przytoczony przepis wskazuje obligatoryjną treść uzasadnienia. W praktyce w uzasadnieniach wyroków dają się zazwyczaj wyróżnić trzy zasadnicze części (zob. K. Piasecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 1, red. K. Piasecki, s. 1540 i n.). Pierwsza, tzw. część historyczna (wstępna, opisowa) zawiera przedstawienie żądań stron, nie wyłączając ewentualnych zmian w tym zakresie oraz opis dotychczasowego przebiegu postępowania. Część druga, rozpoczynająca się z reguły od zwrotu "sąd ustalił, co następuje", obejmuje przedstawienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów ustalonych przez sąd w postępowaniu. W tej części sąd wskazuje dowody, na podstawie których dokonał ustaleń, oraz rozprawia się z dowodami, którym odmówił wiarygodności, wyjaśniając przyczyny takiego podejścia. Uzasadnienie w tym zakresie powinno dawać podstawy do kontroli, czy oceniając wiarygodność i moc dowodów sąd nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Część trzecia uzasadnienia obejmuje wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i zaczyna się zwykle od słów: "sąd zważył co następuje". Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku nie może ograniczać się wyłącznie do powołania przepisów prawnych, lecz powinno obejmować także wyjaśnienie przyjętego przez sąd sposobu ich wykładni i zastosowania, umożliwiające ocenę czy w rozumowaniu nie popełniono błędów (B. Dobrzański (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, s. 517). "Obowiązek wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.) nie polega na przytoczeniu przepisów prawa, lecz na wskazaniu, dlaczego sąd zastosował określony przepis i w jaki sposób wpłynął on na rozstrzygnięcie sprawy" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2001 r., I PKN 498/00, OSNP 2003/9/222) – Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. komentarz do art. 328 – A. Jakubecki; Wolters Kluwer Polska, 2011). Nadto podkreślić należy, że ustalona podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia powinny być spójne i tworzyć logiczną całość. Natomiast wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w rozumieniu art. 328 § 2 k.p.c. polega na wyjaśnieniu, dlaczego sąd zastosował określony przepis i w jaki sposób wpływa on na treść rozstrzygnięcia, a więc jakie elementy stanu faktycznego uzasadniają zastosowanie tego przepisu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2001 r., I PKN 498/00, OSNAP 2003/9/222 i z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 39/08, LEX nr 420381). Inaczej mówiąc, z wyjaśnieniem podstawy prawnej orzeczenia połączona została powinność dokonania wyboru przepisów prawa, które będą ją stanowić, ustalenia w drodze wykładni ich znaczenia oraz zastosowania norm prawnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Na sądzie spoczywa obowiązek wytłumaczenia, dlaczego zastosował określony przepis i w jaki sposób wpływa on na rozstrzygnięcie, a tym samym, jakie elementy stanu faktycznego uzasadniają zastosowanie tego przepisu. Nie spełnia tego wymagania samo przytoczenie przepisów prawa oraz ogólnikowe powołanie się na poglądy doktryny i orzecznictwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1981 r., I PRN 41/81, OSP 1982/7-8/105; z dnia 9 maja 2013 r., II UK 301/12, LEX nr 1408166).

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że S. W. wnosił odwołania od decyzji przeliczających wysokość świadczenia rentowego, a sąd pierwszej instancji połączył do wspólnego rozpoznania i wyrokowania odwołania od trzech takich decyzji. Ubezpieczony kwestionował za każdym razem uwzględnione przez organ rentowy kwoty wynagrodzeń z poszczególnych konkretnie wskazanych lat.

Zatem, Sąd Okręgowy powinien wskazać w stanie faktycznym sprawy jakie kwoty za sporne lata przyjął i na jakiej podstawie, i jaki to ma wpływ na ponowne ustalenie wppw świadczenia rentowego. Następnie w rozważaniach prawnych sąd ten powinien wskazać podstawy prawne ustaleń dokonanych w stanie faktycznym i wydanego wyroku. Przy czym, przywołany przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku art. 15 ust. 6 ustawy emerytalno-rentowej sam w sobie nie stanowi podstawy do dokonania przeliczenia świadczenia, ale winien on pozostawać w związku z odpowiednią podstawą prawną, która pozwala na przeliczenie wysokości świadczenia wynikającą z Rozdział 3 „Zmiany w prawie do świadczeń i ich wysokości” ustawy emerytalno-rentowej. Sąd Okręgowy nie wskazał, który przepis przywołanego rozdziału stał się podstawą rozstrzygnięcia, co uzasadnia wniosek o braku rozpoznania istoty sprawy w niniejszym procesie.

W niniejszej sprawie trudno doszukać się ustaleń, które odpowiadały by na zarzuty poszczególnych odwołań ubezpieczonego. Brak wskazania kwot, które przyjął sąd meriti w poszczególnych kwestionowanych przez ubezpieczonego latach oraz sposobu ich ustalenia.

Powyższe uzasadnia wniosek, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

W skutek opisanych powyżej tych rozważań uchybień wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie w ogóle nie poddaje się kontroli instancyjnej (por. np. wyroki z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10, LEX nr 950715; z dnia 18 kwietnia 2012 r., II PK 197/11, LEX nr 1216857 oraz z dnia 3 października 2012 r., II PK 64/12, LEX nr 1243026 i powołane w nich orzeczenia). Dlatego sąd odwoławczy uznał, że sformułowanie sentencji orzeczenia „oddala odwołania” bez wskazania jakie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy sąd pierwszej instancji przyjął, jakie dowody uznał za wiarygodne i dlaczego, a jakim odmówił wiarygodności i z jakich powodów, oraz brak powołania podstawy prawnej i jej wyjaśnienia, nie można uznać za rozpoznanie istoty sprawy.

Oczywiście sąd odwoławczy ma na uwadze, że zaginęły akta sądowe łącznie z aktami rentowymi ubezpieczonego po ogłoszeniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, a przed sporządzeniem jego uzasadnienia, ale to nie zwalniało tego sądu z obowiązku sporządzenia uzasadnienia, które wskazywałoby na merytoryczne rozpoznanie sprawy i poddawało się też merytorycznej kontroli.

Dlatego sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy doprowadzi (zobowiązując strony, jak również działając z urzędu w zakresie gromadzenia materiału dowodowego – z uwagi na utratę akt z winy sądu) do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia rentowego w najkorzystniejszej wysokości dla ubezpieczonego, po czym sporządzi uzasadnienie odpowiadające wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA B. Białecka SSA U. Iwanowska del. SSO G. Horodnicka-Stelmaszczuk